

Premiera "Szelmostw Skapena" w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora. Owacje na stojąco

Owacją na stojąco publiczność nagrodziła spektakl 'Szelmostwa Skapena' Moliera w reżyserii Pawła Aignera w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora. To dynamiczne widowisko wykorzystujące maski znane z komedii dell'arte.

Główny bohater Skapen jest służącym w jednej z mieszczańskich rodzin. Choć jest sprytny i przebiegły, jego intrygi szybko wychodzą na jaw.

- To jedna z najbardziej wymagających ról w historii literatury. Traktuję ją jako wyzwanie - mówi Łukasz Bugowski, odtwórca roli Skapena. - Pierwszy raz w życiu i w tym teatrze nie wystarczy już tylko rzemiosło, które się posiada, pewne umiejętności, tylko jest to absolutne wyzwanie pod każdym względem, i fizycznym, i prowadzenia tej postaci. Różnie się to może skończyć - dodaje.

W rolę Hiacynty wcieliła się Karolina Gorzkowska. Kim jest jej bohaterka?

- Amantką, z czego ja się bardzo cieszę - odpowiada aktorka. - Zawsze mi się wydawało, że nie będę obsadzana w takich rolach, ale najwyraźniej jestem. W związku z tym to jest fajne, bo intryga jest zacna. Ktoś tu kogoś poślubił, ktoś inny o tym nie wie. Trochę to przypomina "Komedie omyłek" Szekspira - dodaje.

Nowy spektakl w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora dedykowany jest widzom powyżej 10 roku życia.